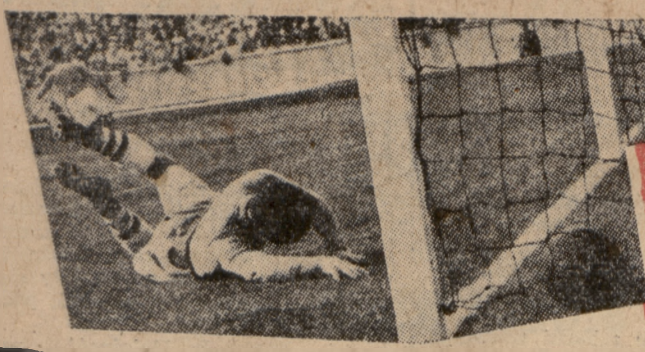
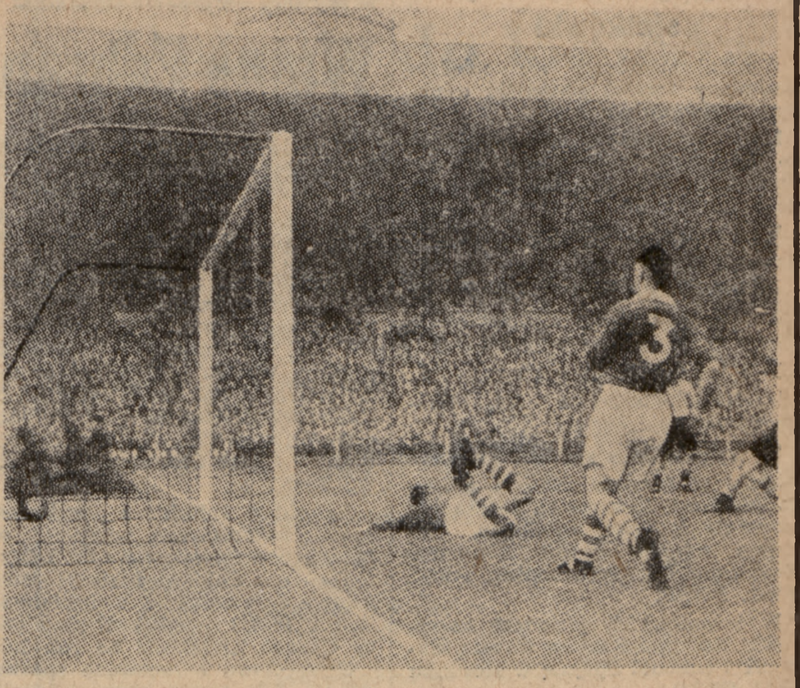
Rok III. Kraków, poniedziałek 13 marca 1950 r. Nr 11 (110)



Piłkarz

TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY

Pewny strzał...



Nie pomoże żadna robinsonada, jeśli strzał jest dobrze i celnie wymierzony

Za tydzień — start!

Drużyny krakowskie przed sezonem ligowym

Kilka dni dzieli nas od inauguracji sezonu ligowego.

W nadchodzącą niedzielę wyjdą na boiska piłkarze pierwszej i drugiej ligi, stadiony wypełnią się entuzjastami piłki nożnej, którzy oklaskiwać będą grę swych drużyn.

Wierzymy, że w roku bieżącym zarówno zachowanie się graczy na boisku, jak i postawa zwolenników tych czy innych drużyn, będą wzorowe. Drużyny krakowsskie zajmujące od lat w piłkarstwie polskim pierwsze miejsce, dadzą i w tym roku przykład naprawdę sportowego zachowania się. Krakowska publiczność zawsze obiektywna, doskonale znająca się na piłce nożnej, będzie nadal wzorem dla innych okręgów.

Czekamy z niecierpliwością na pierwszy sygnał sędziów, dających znak do rozpoczęcia ligowej batalii.

W zamieszczonych poniżej wypowiedziach kierowników trzech ligowych drużyn krakowskich: Gwardii, Ogniwa-Cracovii i Związkowca Garbarni, czytelnicy nasi zapoznają się między innymi ze składami ligowych zespołów, w jakich wystąpią nasze drużyny w pierwszych meczach mistrzowskich.

Pierwsze spotkania ligowe

W najbliższą niedzielę, 19 marca br., drużyny pierwszej ligi rozegrają nast. spotkania:

w Krakowie:
KOLEJARZ POZNAŃ — ZW. GARBARNIA

w Chorzowie:
GWARDIA — AKS BUDOWLANI

w Bytomiu:
OGN. CRACOVIA — GÓRNIK SZOMBIERKI

w Rybniku:
POLONIA W-WA — GÓRNIK RADLIN

w Poznaniu:
RUCH — ZW.-WARTA

w Warszawie:
ŁKS WŁÓKNIARZ — LEGIA

Nieznaczna porażka polskich hokeistów z drugim garniturem czechosłowackim

CSR—POLSKA 6:4 (1:0, 4:3, 1:1)

KATOWICE (tel. wł.). Na „Torkacie" odbyło się w dniu wczorajszym międzypaństwowe spotkanie w hokeju lodowym pomiędzy Czechosłowacją a Polską. Po bardzo ładnym przebiegu gry, nieznaczne zwycięstwo odniosła Czechosłowacja, przy czym podkreślić należy że **zwycięstwo to odniesione zostało z wielkim trudem.**

Drużyna polska była conajmniej równorzędnym przeciwnikiem a gdyby nie przysłowiowy już pech, moglibyśmy uzyskać wynik nie rozstrzygnięty Burda bowiem nie trafił do pustej bramki.

Czechosłowacja przysłała do Katowic swój drugi garnitur gdyż pierwsza drużyna wyjechała do Londynu, bronić tytułu mistrza świata w hokeju.

Mecz był bardzo ciekawy, pełen emocji i obustronnych częstych ataków. Na moment mieliśmy nadzieję, że zwycięstwo pozostanie po naszej stronie, **kiedy prowadziliśmy 2:1 po dwu celnych strzałach Lewackiego.** Niestety radość była krótka, gdyż Czechosłowacy nie tylko wyrównali ale po stanie 2:2 strzelili nam dalsze bramki na co odpowiedzieliśmy im naszymi dwoma.

Mimo porażki z wyniku możemy być zadowoleni gdyż mecz wykazał dużą ambicję naszych zawodników z których na wyróżnienie zasługują: **Maciejko** (ranny w głowę w trzeciej tercji). **Burda, Lewacki i Csorich.** Z drużyny czechosłowackiej doskonale zagrał pierwszy atak: **Leyman, Mizera, Charouz** oraz doskonały **Kus** z drugiego ataku. Bramki: zdobyli dla CSR Charouz 2, Kus 2, Mizera i Rejman. Dla Polski Lewacki 2 Palus i Skarżyński.

Sędziował Michalik i Zarzycki Widzów 12 000.

Dziś w poniedziałek o godzinie 20 odbędzie się rewanżowe spotkanie.

„BIAŁOCZERWONI" w niezmienionym składzie zaczynają sezon ligowy

Chcąc poinformować się o przygotowaniach piłkarzy Cracovii do nadchodzącego sezonu odwiedziliśmy lokal klubowy, gdzie zastaliśmy kierownika sekcji piłkarskiej **dr Izdebskiego.**

Dr Izdebski jest dobrej myśli i przypuszcza, że w bieżącym sezonie zespół ligowy Cracovii odgrywać będzie nadal poważną rolę w ciężkich bojach o zaszczytny tytuł mistrza Polski.



— *Piłkarze Cracovii* — *mówi kier. Izdebski — przeszli solidną zaprawę zimową pod okiem nowych trenerów mgr Jesionki oraz mgr Tobika i moim zdaniem są dobrze przygotowani do nadchodzącego sezonu. Wielu naszych zawodników przebywało na obozie piłkarskim PZPN w Wiśle, co niewątpliwie dodatnio wpłynie na ich przyszłą formę. Ostatnią próbą przed długimi rozgrywkami ligowymi były spotkania z drużynami krakowskimi a to z Unią Nadwiślanem, Włókniarzem Koroną i Unią Groblami, które wypadły zadawalająco.*

— Jaki będzie skład pierwszej drużyny?

— *W drużynie naszej nie będzie większych zmian. W bieżącym sezonie wystąpimy do rozgrywek w starym składzie, który zostanie uzupełniony zawodnikami młodszymi. A więc w bramce Rybicki, Hymczak i w rezerwie Kościółek. W obronie Gędlek, Glimas i Kaszuba. W pomocy zobaczymy Parpana, braci Jabłońskich, Mazura i Reyulę.*

— A co z atakiem?

— *Atak drużyny tworzyć będą: Rajtar, Różankowski II, Bobula, Pościał, Radoń, Musaczyński, Korzeniak, Kolusa, Dycjan oraz Spiczakowski i dobrze zapowiadający się Urbanik.*

Zdajemy sobie sprawę z tego, że atak nasz jest przysłowiową „piętą achilesową" białoczerwonych. W tegorocznych rozgrywkach ligowych bojowość tej linii zostanie wzmocniona obecnością Różankowskiego Eugeniusza, który o ile będzie pilnie trenował niewątpliwie wróci do swej szczytowej formy.

Podkreślić należy, że kierownictwo dołoży wszelkich starań, aby uzyskać w tym roku jak najlepsze wyniki. W przerwie rozgrywek ligowych tj. w lipcu zawodnicy wyjadą na trzytygodniowy obóz kondycyjny. Poza tym wiele pracy podobnie jak w roku ubiegłym zamierzamy poświęcić drużynom młodszym, które są właściwie jedynym rezerwuarem talentów do naszej reprezentacyjnej jedenastki.

Kończąc dr Izdebski wyraża przekonanie, że przy współpracy graczy i kierownictwa uzyska klub dobre wyniki, czego my ze swej strony drużynie białoczerwonych szczerze życzymy. **(as)**

Mistrz Polski Gwardia Kraków dobrze wykorzystał przerwę zimową

Liczni zwolennicy krakowskiej Gwardii nie prędko zobaczą swych ulubieńców na zielonej murawie. Wprawdzie liga rozpoczyna rozgrywki już za tydzień, ale pierwszy swój mecz na własnym boisku rozegrają „gwardziści" dopiero 2 kwietnia. Mecze sparringowe rozgrywa Gwardia również poza Krakowem



Ligowcy Gwardii krakowskiej, którzy niedawno bawili na obozie w Zakopanem. Pierwszy od prawej kier. sekcji J. Latacz. W środku trener J. Kuchynka

— chcąc więc poinformować naszych czytelników o tym, co dzieje się w obozie „gwardzistów" przed sezonem, udajemy się do kierownika sekcji piłkarskiej p. **Latacza.**

Rozmowę zaczynamy pytaniem, jak wykorzystali piłkarze Gwardii przerwę zimową.

Staraliśmy się dobrze przygotować do nadchodzącego sezonu — odpowiada nam kier. Latacz. Po obozie kondycyjnym w Zakopanem, *jako pierwsi z pośród drużyn krakowskich rozpoczęliśmy treningi na boisku i pierwsi rozegraliśmy mecz sparringowy.* Piłkarzy naszych trenuje nadal *Kuchynka*, któremu pomagają *Kotlarczyk* i *Martyniak.*

W jakim składzie wystąpi Gwardia w tegorocznych bojach ligowych?

W składzie naszym zaszły pewne zmiany. Odzyskaliśmy Mordarskie-

(Dokończenie na str. 3)

Oby jak najrzadziej...



Za tydzień rozpoczną się pierwsze rozgrywki ligowe. Walka o punkty będzie niewątpliwie bardzo zacięta, musi się jednak toczyć w ramach obowiązujących przepisów. Wówczas nie będziemy świadkami takich przykrych sytuacji jakie widzimy na zamieszczonym powyżej zdjęciu.

Reprezentacja hokejowa CSR w Londynie

LONDYN. Przybyła tu samolotem hokejowa reprezentacja Czechosłowacji, która na mistrzostwach świata bronić będzie zdobytego w ub. r. w Sztokholmie tytułu mistrza.

W skład reprezentacji CSR wchodzą następujący zawodnicy: Jirka Cerveny, A, Bubnik, V. Bubnik, Kobranow, Hajny, Spanninger, Macelis, Rozinak, Zabrodzky, Konopasek, Bouzek, Stock, Blazek i Picha.

Rumuńscy zapaśnicy zwyciężają Polskę 5:3

POZNAŃ. Pierwsze międzypaństwowe zawody zapaśnicze rozegrane w Poznaniu pomiędzy Polską a Rumunią, **zakończyły się zwycięstwem Rumunii w stosunku 5:3.**

Wyniki walk: W wadze muszej: **Derziu (R) pokonał Sznajdra (P)**, w wadze koguciej **Toboła (P) zdobył pierwszy punkt dla Polski**, zwyciężając **Tozera (R)**, w wadze piórkowej **Popescu (R)** pokonał **Chlorka (P)**, w wadze lekkiej **Świętosławski (P)** zwyciężył **Botryna (R)**, w półśredniej **Popovic (R)** wygrał na punkty z **Gołasiem (P)**, w średniej **Radoń (P)** pokonał **Bużera (R)**, w półciężkiej **Porej (R)** wygrał z **Szajewskim (P)**. Werdykt sędziowski w tej walce spotkał się z długotrwałymi protestami widowni. Polak był bowiem lepszym od zapaśnika rumuńskiego i na porażkę nie zasłużył. Wynik meczu ustalił **Nedelko (R)**, który **wygrał walkowerem na skutek kontuzji Glińskiego.**

Spotkanie to wzbudziło duże zainteresowanie i zgromadziło 7 tys. widzów.

Akademia Lekarska zwycięża w turnieju siatkówki

Wczoraj zakończył się **międzyuczelniany turniej siatkówki o puchar krakowskiego AZS.**

Po rozgrywkach eliminacyjnych do finału zakwalifikowały się reprezentacje **UJ, AL, AH, AG, Politechniki i PWSP.**

Wyniki spotkań finałowych przedstawiają się następująco:

AL—Politechnika 2:1, AG—PWSP 2:0, UJ—AG 2:0, Politechnika—PWSP 2:1, AG—Politechnika 2:1, AL—UJ 2:0, AH—AG 2:1, AH—UJ 2:1, UJ—Politechnika 2:0, AL—PWSP 2:0, AL—AH 2:0.

W wyniku tych spotkań **pierwsze miejsce w turnieju zdobyła drużyna Akademii Lekarskiej,** która nie przegrała żadnego spotkania. Następne miejsca zajęli: **Akademia Handlowa, UJ, Politechnika, Akad. Górn., PWSP.**

W towarzyskich zawodach koszykówki Kolejarz Kraków (mistrz klasy „A") pokonał Spójnię w stosunku 46:43 (28:13).

Włókniarz (Trzebinia) — Gwardia 1b 2:1 (1:0)

Włókniarz Trzebinia zagrał dobrze i już do przerwy nawiązał równorzędną grę z Gwardią krakowską wzmocnioną zawodnikami ligowymi Dudkiem, Cisowskim i Rupą. Dobrze zagrali: **Nocek** z Włókniarza i **Cisowski** oraz **Dudek** z Gwardii.

Bramki dla Trzebini strzelili: **Kurzymski i Janeczek,** dla Gwardii bramkę zdobył **Rupa** z rzutu karnego na dwie minuty przed końcem zawodów. Sędziował p. **Palka.**

Towarzyskie spotkania piłkarskie

STAL KRAKÓW — SPÓJNIA KRAKÓW 2:2 (2:1)

Bramki dla Stali strzelili Stetner z rzutu karnego i Dudek, dla Spójni Boczarski i Tomczyk. Sędziował p. Jesionka.

OGNIWO CRACOVIA I B — OGNIWO BRONOWICE MAŁE 2:1 (1:1)

Młodzi zawodnicy Ogn. Cracovii nawiązali równorzędną walkę z zawodnikami bronowickimi, zwyciężając nieznacznie. Bramki strzelili: Śpiczalski i Korzeniak dla Ogniwa Cracovii, a dla Bronowic Młynarski.

LZS BIEŻANOWIANKA I B — KOLEJARZ WIELICZKA I B 5:2 (2:1)

Bramki dla Bieżanowianki strzelili Flanek J. i Radwan III po dwie oraz Kubicki 1. Dla Kolejarza Grabowski.

BUDOWLANI SKAWINKA — UNIA KROWODRZA 2:1 (0:0)

Bramki dla Skawinki zdobyli Czopek i Dziedzic po jednej.

STAL WOLA DUCHACKA — WKS LEGIA KRAKÓW 2:1 (0:1)

Bramki dla Stali strzelili Kuźma i Prochicz po jednej, a dla Legii honorową bramkę zdobył Stachowicz.

LZS WRÓBLOWIANKA — UNIA BOREK 6:2 (4:1)

A-klasowa drużyna Unii Borku uległa w wysokim stosunku drużynie Ludowego Zespołu Sportowego Wróblowice.

Każdy związkowiec — dobrym sportowcem, każdy sportowiec — dobrym związkowcem

Walne Zebranie ZS Ogniwo okr. krakowskiego

W dniu wczorajszym odbyło się Walne Zebranie ZS Ogniwo — Okręgu Krakowskiego. Po zagajeniu obrad przez przewodniczącego Z. O. Zrzeszenia ob. **Mrugacza Tadeusza** wybrano prezydium Walnego Zebrania, w którym zasiedli: **dr Czapnicki H.,** przedstawiciel KW PZPR **ob. Szymoniak** z zarz. Gł. Zrzeszenia, **ob. ob. Wierzbicki Z., Zbroja R.,** (ORZZ), **Więcek** (ZMP), przodownicy sportowi: **Parpan T., Rybicki H., Krawczyk Maria.** Na przewodniczącego Walnego Zebrania, zebrani wybrali **dr Lange Czesława,** (KS Ogniwo Tarnovia).

Referat o celach i zadaniach sportu związkowego wygłosił ob. **Madej,** poczym sekretarz OZS Ogniwo — **ob. Łukiewicz** złożył szczegółowe sprawozdanie z działalności za rok 1949 i przedstawił plan pracy Okręgu Zrzeszenia na rok 1950.

Szczegółowo opracowane sprawozdanie dało pełny obraz osiągnięć organizacyjnych i sportowych Zrzeszenia w Okręgu Krakowskim, przyczym mocne akcenty samokrytyczne sprawozdania odsłoniły także cały szereg braków i niedociągnięć.

Z podanych cyfr wynika, że koła sportowe Zrzeszenia obejmują 23% członków Zw. Zaw. należących do pionu Ogniwo. Wiele kół przejawiało zbyt słabą aktywność mimo dogodnych warunków rozwojowych. Także szkolenie ideologiczne członków kół sportowych nie stało na należytym poziomie. **Główną przyczyną niedociągnięć i braków w pracy Zrzeszenia na naszym terenie jest przede wszystkim brak odpowiednich kadr działaczy sportowych.** Praca szkoleniowa na tym odcinku winna być w roku bieżącym postawiona na pierwszym planie. **Dalszą przyczyną niedociągnięć jest słabe zainteresowanie się sprawami sportu rad zakładowych i dyrekcji.** Tam, gdzie rady zakładowe i dyrekcje przejawiają zrozumienie dla spraw sportu koła pracują bardzo dobrze. Do najlepiej pracujących kół należy zaliczyć koła: **Instytutu Odlewniczego, Miejskich Kolei Elektrycznych, Gazowni i OZEK-u, natomiast koła sportowe Zw. Nauczycielstwa i ZEOK-u nie przejawiły minimalnej nawet aktywności.**

Nad referatem i sprawozdaniem wywiązała się gorąca dyskusja, w której zabierało głos kilkunastu mowców. Dyskusja wyłoniła szereg wniosków, które Zarząd Zrzeszenia niewątpliwie weźmie pod uwagę w swej przyszłej pracy.

Na specjalną uwagę zasługuje postulat, aby w przyszłości rezerwowano w radach zakładowych miejsce dla przedstawiciela koła sportowego.

Dyskusję podsumował przedstawiciel Zarz. Gł. Zrzeszenia ob. Szymoniak St. **Wziąwszy pod uwagę, że rok ubiegły był okresem żmudnej pracy przygotowawczej organizacyjnej, ocenia osiągnięcia Okręgu w roku ubiegłym — pozytywnie.** Mowca analizuje przyczyny niedociągnięć i braków wskazując równocześnie na sposoby ich usunięcia. **Powiązanie działalności klubów i kół sportowych, kolektywny styl pracy, zaktywizowanie członków kół, szkolenie nowych kadr działaczy sportowych, da w przyszłości niewątpliwie dobre rezultaty.**

Hasłem codziennej pracy Zrzeszenia niech będzie: **„Każdy związkowiec — dobrym sportowcem, każdy sportowiec — dobrym związkowcem".**

Pięknym wydźwiękiem dyskusji, w której skarżono się na brak instruktorów w kołach sportowych była **deklaracja Parpana Tadeusza, który zobowiązał się do dwóch godzin bezinteresownej pracy instruktorskiej w kołach w tygodniu. Inicjatywę Parpana podjął Rybicki Henryk, przyczym obydwaj wzywają kolegów klubowych do naśladownictwa.**

Z kolei przegłosowano listę nowego Zarządu Okręgu w osobach: **Mrugacz Tadeusz, Faber Ryszard, Huk Zdzisław, Łukiewicz Czesław, Chmielowski Adam, Samuszkiewicz Tadeusz, Pikal Józef, Mosteniec Jerzy, Lipczyńska Maria, Porębski Zygmunt, Mitusiński Tadeusz, Pikulski Zdzisław, Góralczyk Zdzisław, Bednarski Kazimierz, Turowicz Jan, Gajda Helena, Bigoń Tadeusz, Kubicz Anastazy i Wywiałkowski Jerzy.**

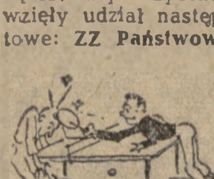
Na zakończenie zebrani uchwalili rezolucję następującej treści:

Zebrani delegaci na okręgowym zjeździe Zrzeszenia Sportowego „Ogniwo" Kraków w dniu 12 marca 1950 r. wyrażają wielką radość z powodu wejścia w życie historycznej uchwały Biura Politycznego PZPR w sprawie wychowania fizycznego i sportu i zobowiązują się spontanicznie wprowadzić ją w życie.

Równocześnie z wielkim entuzjazmem zjazd wita powstanie Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i zobowiązuje się w imieniu 6.500 sportowców Ogniwa krakowskiego wiernie wykonywać wszystkie zalecenia dążąc w ten sposób do umocnienia i postawienia na najwyższym poziomie sportu robotniczego w Odrodzonej Polsce Ludowej.

Koła SPB i Ubezpieczalni Społecznej najlepsze w tenisie stołowym

W sobotę i niedzielę rozegrano na dużej sali gimnastycznej „Ogniska" rozgrywki finałowe międzyzrzeszeniowego turnieju kół sportowych w tenisie stołowym w konkurencji indywidualnej i drużynowej. W turnieju, który zorganizowany został przez Radę Kultury Fizycznej i Sportu ORZZ wzięły udział następujące koła sportowe: **ZZ Państwowców ZS Ogniwo, Fabryka Kopert ZS Unia, Fablok Chrzanów ZS Stal, SPB ZS Budowlani, Krak. Zakł. Przem. Odzież. ZS Włókniarz, ZZK Wadowice, ZS Kolejarz, Ubezp. Społeczna, ZS Związkowiec oraz Centr. Przem. Chem. ZS Spójnia.**



Zawody poprzedzone zostały defiladą wszystkich uczestników a następnie do zebranych zawodników przemówił sekr. ORZZ **Kaczorowski,** podkreślając ogromne znaczenie kultury fizycznej dla ludzi pracy.

Mówiąc o sporcie nie należy również zapominać o tenisie stołowym, który często jest lekceważony. Nikt jednak nie może odmówić mu takich zalet, jak wyrabianie szybkiej orientacji, umiejętności skupiania się i wiele innych walorów czysto fizycznych. Stół ping-pongowy może stanąć w świetlicy prawie każdego zakładu pracy i może dać początek działalności kołu sportowemu.

Spotkania finałowe stały na wcale dobrym poziomie i były bardzo zacięte, przy czym o tytule mistrzowskim zadecydowała dogrywka pomiędzy **Arletem, Czechem i Hampelem,** w wyniku której pierwsze miejsce i tytuł mistrzowski zdobył **Arlet 2 zwyc. (SPB Budowlani),** przed Czechem (Ubezp. Społ. Związkowiec) 1 zwyc. i Hampelem (Ogniwo) 0 zwyc.

W konkurencji kobiet pierwsze miejsce zajęła **Kopeć Fr. (ZS Spójnia)** zwyciężając Stachowicz (Związkowiec) 2:0, Czopanowską (Budowlani) 2:1 i Szadek (Włókniarz) 2:0. Na drugim miejscu uplasowała się **Szadek (Włókniarz) przed Czopanowską (Budowlani).**

W spotkaniach drużynowych w konkurencji męskiej pierwsze miejsce zdobyło **Koło sportowe SPB (Budowlani)** zwyciężając w finale **Ubezp. Społ. (Związkowiec) 5:2. Trzecie miejsce uzyskało Koło ZZK Wadowice (Kolejarz)** po zwycięstwie nad **Fablokiem Chrzanów (Stal).**

W konkurencji kobiet pierwsze miejsce drużynowo zdobyła **Ubezp. Społ. (Związkowiec)** lepszym stosunkiem partii przed **SPB (Budowlani)** i **PZZ (Spójnia).**

Po zakończeniu rozgrywek rozdano zwycięzcom wartościowe nagrody. Organizacja sprawna. Zainteresowanie zawodami bardzo duże. (as)

Budowlani (Chorzów) zdobywają puchar „Trybuny Robotniczej"

KATOWICE (tel. wł.). W niedzielę rozegrane zostały na Śląsku finałowe mecze piłkarskie o puchar „Trybuny Robotniczej". Turniej zakończył się sukcesem drużyny Budowlanych będącej jak na początek sezonu w doskonałej formie, — która w meczu finałowym pokonała sosnowiecką Stal.

W meczu o trzecie miejsce **Polonia Bytom wygrała z Naprzodem (Lipiny).**

Wyniki spotkań niedzielnych przedstawiają się następująco:

Budowlani (Chorzów) — Stal Sosnowiec 3:2 (1:2)

Finałowy mecz rozegrany w Sosnowcu wzbudził ogromne zainteresowanie wśród zwolenników piłki nożnej na Śląsku, gromadząc pomimo fatalnych warunków atmosferycznych ponad 10 tys. widzów na stadionie Stali. Rozmokłe boisko było sprzymierzeńcem lepszej co najmniej o klasę drużyny Budowlanych która ten mecz przechyliła na swoją korzyść, **dopiero po przerwie.**

Zwycięzcy najsilniejsze punkty posiadali w **Barańskim, Spodziejl, Wieczorku, Jandudzie i Janiku.** U pokonanych wyróżnić należy **Powążkę** w bramce, który uratował swą drużynę od wyższej porażki. Dobrze również grali **Szymonek, Powała i Cholewa w ataku.**

Bramki dla Budowlanych zdobyli: **Barański, Muskała i Czech.** Dla Stali: **Powała i Majewski.**

Sędziował p. Kurek.

Polonia Bytom — Naprzód Lipiny 3:1 (2:1)

W meczu o trzecie miejsce rozegranym w Bytomiu, miejscowa Polonia po nieciekawej i na niskim poziomie stojącej grze, odniosła — raczej przypadkowe niż zasłużone zwycięstwo nad Naprzodem z Lipin w stosunku 3:1 (2:1).

W drużynie zwycięzców wyróżnić należy jedynie **Narlocha** i **Szmidta Stanisława** w pomocy. U pokonanych bardzo dobrze zagrali **Kubocz** w ataku i **Duda** w pomocy, oraz weteran **Michalski** w obronie.

Bramki dla Polonii uzyskali **Wieczorek, Biskupek i Szmidt Eryk** z wolnego. Dla Naprzodu **Michalski.**

Sędziował słabo p. Warzecha. Widzów 5 tys.

Sukces gimnastyczek krakowskich

W rozegranych w Poznaniu zawodach gimnastycznych kobiet Kraków pokonał Poznań w stosunku 227,7:206,5. Największą ilość punktów zdobyły: Reidlowa (Kraków) — 47,8, Krupa (Kraków) — 46,35 i Kanikowska (Poznań) — 45,15.

7 rekordów Polski w kobiecych mistrzostwach pływackich

ŁÓDŹ. Na basenie Ogniska w Łodzi odbyły się zawody pływackie o mistrzostwo Polski kobiet w hali krytej, na rok 1950. Na starcie stanęło 54 zawodniczek. Walka o pierwsze miejsce w punktacji drużynowej rozegrała się między bytomskim Ogniwem a łódzkim Włókniarzem.

Na pięć konkurencji mistrzostw w pierwszym dniu **padły cztery rekordy Polski.** Piąty rekord ustanowiła płynąca bez konkurencji i poza programem mistrzostw na dystansie 200 m st. grzbiet. Budziszówna (Kolejarz Gdańsk) wynikiem 3:16,5, bijąc przedwojenny rekord Banaszewskiej o 1,9 sek.

Najciekawszą walkę stoczyły Dobranowska i Proniewiczówna na 200 m st. klas. Zwyciężyła Dobranowska, bijąc dotychczasowy rekord polski Proniewiczówny o 0,6 sek. Czas Dobranowskiej wynosi 3,10,2.

Na 400 m st. dow. Gryszczykówna bez trudu uporała się na finiszu z koleżanką klubową Dzikówną, uzyskując czas 6,14,5 tj. o 1,3 sek. lepszy od dotychczasowego rekordu Polski.

Proniewiczówna na 100 m st. motyl, pobiła własny rekord Polski o 1 sek., uzyskując czas 1,27,8. Wreszcie ostatni rekord Polski w tym dniu pobiła sztafeta Ogniwa (Bytom) na dystansie 4×100 m st. dow. w składzie: Mateja, Badura, Dzikówna, Gryszczykówna, osiągając czas 5,38, to jest o 6 sek. lepszy od rekordu Polski, który należał do tej samej drużyny.

Największą niespodzianką był wyścig na 100 m st. dowol., w którym Sobczakówna osiągając 1,18,2 pokonała Dzikówną i Gryszczykówną.

W drugim dniu mistrzostw ustanowiono dwa dalsze rekordy Polski, w tym jeden poza konkursem. Pierwszy **rekord ustanowiła Proniewiczówna na 100 m st. klas. osiągając czas 1:32,0 min.**

Startująca poza konkursem męska sztafeta **Związkowca (Łódź) ustanowiła rekord Polski na dystansie 4×100 m stylem zmiennym, uzyskując wynik 4:58,6 min. a więc o 10 sek. lepszy od poprzedniego.**

Drużynowe mistrzostwo Polski zdobyła drużyna **Ogniwo-Polonii z Bytomia, uzyskując 101,5 pkt. przed ŁKS-em 99 pkt. i Ogn.-Cracovią 59,3 pkt.**

Zawody narciarskie o memoriał Br. Czecha

ZAKOPANE. W pierwszym dniu zawodów narciarskich o memoriał Bronisława Czecha w Zakopanem odbył się bieg płaski na dystansie 14 km. Start i meta znajdowały się w Dolinie Kościeliskiej na hali pod Ornatem.



Kolejność na mecie: 1) Kwapień (Gwardia) — 1,02,29, 2) Krzeptowski Daniel — (SNPTT) 1,04.08, 3) Bukowski — (Gwardia) 1.06.33, 4) Dziedzic (AZS) 1.06.34, 5) Skupień.

W klasyfikacji do kombinacji: 1) Kwapień (Gwardia) 0 pkt, 2) Krzeptowski — Daniel (SNPTT) 7,85 pkt, 3) Bukowski (Gwardia) 19,37 pkt, 4) Dziedzic (AZS) 19,45 pkt, 5) Kula (SNPTT) 35,15 pkt.

*

W drugim dniu zawodów narciarskich warunki atmosferyczne uległy zmianie. Wiatr halny i silna kurniawa towarzyszyły konkursowi skoków, który rozegrano jako konkurencję do biegu złożonego przy udziale 8 tys. widzów. Konkurs skoków otwartych przełożono na termin późniejszy.

Bezapelacyjne zwycięstwo odniósł Jan Kula (SNPTT Zakopane), **który uzyskał skoki długości: 69, 67, 62 m — nota 225 pkt.** Drugie miejsce zajął **Daniel Krzeptowski** — (SNPTT Zakopane) 56.5, 62.5, 61 m — nota 215.5 pkt. Trzecim był **Tajner** (Bud. Goleszów) 56,5, 62.5, 56 m — nota 198 pkt. Czwarte miejsce zajął **Fross** (LZS Barania Góra) 60.5, 61, 56 m — nota 196.5 pkt. Piątym był Dziedzic (AZS Kraków, dwukrotny zwycięzca tej konkurencji w poprzednich zawodach o memoriał) skoki: 54.5, 57.5, 62 m — nota 196 pkt. Kwapień znalazł się dopiero na 13 miejscu z notą 165.5 pkt.

Po dwóch dniach zawodów klasyfikacja indywidualna przedstawia się następująco:

Daniel Krzeptowski	**31.35 pkt.**
Kula Jan	**50,15 pkt.**
Dziedzic	**62.95 pkt.**
Kwapień	[illegible]
Fross	**83,89 pkt.**
Tajner	**91,04 pkt.**

W punktacji drużynowej prowadzi SNPTT Zakopane 198,12 pkt. przed LZS Barania Góra 307,0[illegible] pkt.

Mistrz Polski pokonany w Częstochowie

Zainteresowanie pierwszego dnia skupiało się wokół meczu między zeszłorocznym mistrzem Polski Ogniwo-Cracovią, a rewelacja obecnego sezonu Ogniwem-Wrocław. Mecz ten zakończył się porażką mistrza Polski 3:5, przy czym sensacją spotkania było zwycięstwo wicemistrza Krakowa Dobosza nad Arbachem. **Punkty dla Wrocławia zdobyli: Arbach i Clupryk po 2, i Roslan — 1, a dla Krakowa Dobosz — 2 i Mamczarczyk.**

W drugim dniu rozgrywek drużyna Ogniwa (Wrocław) odniosła zwycięstwo nad Piastem (Gliwice) 5:1 i Skrą (Częstochowa) również 5:1, zdobywając tym samym mistrzostwo grupy częstochowskiej i miejsce w finale mistrzostw Polski. Sensacja meczu Piast-Ogniwo było zwycięstwo utalentowanego juniora wrocławskiego **Roslana nad Netegerem.** W meczu o II miejsce Ogniwo Cracovia zwyciężyła Piast (Gliwice) 5:4.

Ostateczna tabela przedstawia się następująco: **1. Ogniwo (Wrocław) — 5 pkt., 2. Ogniwo (Kraków) — 4 pkt., 3. Piast (Gliwice) — 3 pkt., 4) Skra (Częstochowa) — 2 pkt., 5. Unia (Radom) — 1 pkt., 6. Stal (Skarżysko) — 0 pkt.**

Z Zimowego Raidu Tatrzańskiego



W dniach 4 i 5 bm. odbył się w Zakopanem I. Zimowy Raid Tatrzański. Zamieszczone zdjęcie przedstawia start zawodników.

Ostatnia próba przed batalią ligową

Ostatnia niedziela przed rogrywkami ligowymi stała pod znakiem intensywnych przygotowań pierwszoligowców do batalii ligowej.

Drużyny pierwszej Klasy Państwowej rozegrały szereg spotkań z zespołami drugiej ligi, względnie A klasowymi drużynami, uzyskując zwycięstwa w mniejszych lub większych stosunkach.

Poniżej podajemy wyniki naj ważniejszych spotkań:

Cracovia—Unia Groble 2:1 (1:1)

(t) Ostatni mecz przed rozgrywkami ligowymi rozegrała Cracovia z A-klasowym zespołem Unia Groble. Podobnie jak przeciw Włókniarzowi, „białoczerwoni" **wystąpili w pełnym składzie,** przy czym do przerwy linia ataku grała w następującym zestawieniu: **Urbanik — Rajtar — Różankowski II — Poświat — Bobula, a po pauzie w składzie: Urbanik (po 30 min„ Poświat)—Rajtar, Różankowski II — Radoń — Bobula.** Rybickiego w bramce zastąpił w drugiej połowie Hymczak.



Sądząc na podstawie wyniku, **Groble były równorzędnym przeciwnikiem** dla ligowców. Jednakże przez cały przeciąg zawodów, a zwłaszcza w pierwszej połowie **białoczerwoni mieli zdecydowaną przewagę,** a tylko niezaradność napastników i dobra gra tria obronnego Grobli, w którym wyróżnił się prawy obrońca **Miksa,** stanęła na przeszkodzie w uzyskaniu znacznie wyższego zwycięstwa. Zaznaczyć również należy, iż napastnicy białoczerwonych trafili trzy razy w słupek, a pięciokrotnie poprzeczka przyszła z pomocą bramkarzowi Grobli. O silnej przewadze Cracovii świadczyć może najlepiej fakt, iż **Rybicki miał do przerwy zaledwie dwa strzały, z których jeden w 5 min. przyniósł bramkę dla Grobli.** Strzelcem jej był **Dąbroś.** Hymczak po przerwie mimo, iż zwycięzcy grali z wiatrem, interweniował częściej, jednakże nie otrzymał on żadnego poważniejszego strzału, a rola jego ograniczała się jedynie do wyłapywania dalekich dośrodkowań.

Obrońcy i Parpan z łatwością likwidowali rzadkie wypady A-klasowców, a boczni pomocnicy Jabłoński I i Mazur dobrze wspomagali piłkami swój atak, który przesiadywał stale na przedpolu bramkowym przeciwnika. Podobnie jednak jak w meczu z Włókniarzem, napastnicy białoczerwonych **gubili się w hyperkombinacjach, zwlekając z oddaniem zaskakującego strzału.** Dotyczy to w pierwszym rzędzie Różankowskiego II, oddającego w doskonałych momentach piłkę, ustawionemu w tyle Jabłońskiemu I.

Zawodnikowi temu możemy na plus zaliczyć uzyskanie na kilka minut przed końcem zwycięskiej bramki. Pierwsza bramka zdobyta w 17 min. padła ze strzału prawoskrzydłowego **Urbanika,** który do przerwy był najlepszym z napastników Cracovii.

Zawody prowadził dobrze p. **Pacia.**

Widzów mimo niesprzyjającej pogody ponad 2 tys.

Włókniarz (Korona) — Kolejarz (Olsza) 6:1 (1:0)

Zeszłoroczni mistrzowie grup kl. A rozegrali spotkanie na boisku Włókniarza. Bramki dla zwycięzców uzyskali Konopelski i Liszka po 2, Słomka i Piegza po 1. Dla pokonanych Oprysko.

Związkowiec—Stal Chrzanów 5:0 (3:0)

(wbw) Początek meczu zdawał się wskazywać, że piłkarze Związkowca powtórzą zeszłotygodniowy dwucyfrowy sukces. Jednakże po dwóch bramkach zdobytych w przeciągu kilku minut przez **Browarskiego i Bożka** nastąpił dość długi okres gry bezbramkowej. Stal grająca z wiatrem przesiadywała w tym czasie często na połowie Garbarni jednakże bez cyfrowego efektu. Dopiero niespodziany raid **Piekulskiego** zakończony strzałem w siatkę przypieczętował wynik do przerwy.



Po przerwie Związkowiec nacisnął mocno, jednakże dobra gra bramkarza Stali Oleksika i szczęście jakie mu kilkakrotnie przyszło z pomocą w postaci słupka, pozwoliło „Garbarzom" tylko na nieznaczne poprawienie wyniku. Czwartą bramkę zdobył **Parpan II** przy współpracy obrońcy Stali, piątą — **Lasiewicz** z karnego po faulu na Nowaku.

Garbarnia zagrała ten mecz w składzie ligowym, identycznym co w ub. tygodniu. Porywisty wiatr i ciężkie boisko nie sprzyjało rozwinięciu wszystkich umiejętności piłkarskich beniaminka pierwszej ligi. Chwilami jednak zdawało się, że zawodnicy Związkowca oszczędzaja się, bądź też nie przywiązują wielkiej wagi do wczorajszego meczu.

Stal zagrała bardzo ambitnie, a kondycyjnie wytrzymała do końca meczu. W drugiej połowie gry dobre momenty miał bramkarz Oleksik, który z powodzeniem interweniował w licznych sytuacjach podbramkowych i pewnie obronił kilka strzałów.

Sędziował p. Pryk.

Bogdan Brzeziński

Petycja do kibiców

Już się kończy... Już zaczyna!
Kończy — przerwa. Idzie — sezon.
Dla kibica to przyczyna,
By odzyskać cały rezon!

Zima ma rozrywki zdrowe —
Ale jakaż to pociecha
Śledzić boje hokejowe:
„Górnik" wygra, czy „K. T. H."? ...

Dla kibica piłkarskiego
Hokej z piłką się nie wiąże.
Piłka! — oto żywioł jego!
Nic zastąpi piłki krążek.

Lecz nareszcie hokeiści
Już zostali na swym lodzie.
Sen zimowy nam się ziścił:
Znów boiska dzisiaj w modzie!

Znów kibice wiodą żywo
Niewygasły spór zażarty:
„Gwardia" lepsza, czy „Ogniwo"?
Jakie szanse „Ruchu", „Warty"?...

Znów zaśpiewa na trybunie
Chór kibiców: „Sędzia — fuj!!
Dobryś w domu, ale tu nic!
I kanarki, bracie „dój"!!"

Otóż właśnie — rzeczy sedno.
Chcemy prosić Was o jedno:

Więcej taktu o panowie!
Po co wrzaski i wyzwiska?
Sędzia, to jest także człowiek,
Czasem nawet miły z bliska...

Po co zaraz w niego cegłę?
Po co walić go butelką ?
Gdy się jakiś błąd spostrzegło —
Zróbcie „drakę", lecz niewielką.

Czy Wam przypominać mam-że,
Iż się można znaleźć w „mamrze"
Za pociski, za kopanie,
Za nieludzkie traktowanie??

Pamiętajcie, o panowie:
WIĘCEJ TAKTU! Wasze prawo:
R z u c a ć — kwiaty, b i ć — lecz brawo...
Pa-mię-taj-cie: SPORT, TO ZDROWIE!!!

Gwardia dobrze wykorzystała przerwę zimową

Dokończenie ze str. 1-ej

go, który z warszawskiej Legii powrócił do swego macierzystego klubu. Linie ataku wzmocni rówież młody Gamaj. Ogółem w skład naszej kadry piłkarskiej wchodzi obecnie 18 graczy. Są to: Jurowicz, Flanek, Dudek, Snopkowski, b-cia Wapiennicy, Mordarski, Gracz, Kohut, Gamaj, Mamoń, Snopkowski, Łyko, Cisowski, Jaśkowski, Legutko, Kotaba i Rupa. W razie więc kontuzji czy choroby któregoś z zawodników, będziemy mogli łatwo zastąpić go innym.

Przypuszczalny nasz skład na pierwszy mecz ligowy w sezonie będzie następujący: Jurowicz, Dudek, Snopkowski, lub Szczurek, Legutko, b-cia Wapiennicy, Mordarski, Gamaj, Gracz, Kohut i Mamoń.

— A Flanek?

— Flanek doznał w czasie obozu w Zakopanem kontuzji kolana i będzie musiał jeszcze kilka tygodni pauzować. Zastąpią go Snopkowski lub Szczurek.

Prócz spraw czysto sportowych — kontynuuje rozmowę kier. Latacz, wielki nacisk zwróciliśmy na podniesienie poziomu ideologicznego i dyscypliny wśród zawodników i to nie tylko na boisku, lecz także i w ich życiu prywatnym.

A jak przedstawia się program spotkań towarzyskich Gwardii?

Będziemy się starali zaprosić do nas kilka drużyn zagranicznych — najprawdopodobniej z pośród zespołów czeskich, węgierskich i rumuńskich.

Mamy również zamiar rozegrać szereg meczy propagandowych w poszczególnych powiatach woj. krakowskiego z reprezentacjami miejscowych Gwardii. Starannie przygotowujemy się także do Pucharu Polski, do którego będziemy chcieli zgłosić największą ilość drużyn.

A jak układa się życie wewnętrzne sekcji?

Wprowadzamy przede wszystkim współzawodnictwo indywidualne i drużynowe. Realizując uchwały Biura Politycznego KC PZPR rozumiemy wszyscy, że sport wyczynowy jest i będzie jedynie wynikiem współzawodnictwa, będzie oparty na szerokiej bazie sprawności fizycznej społeczeństwa, będzie efektem działania kultury fizycznej na masy a nie szczeblem do zawodowstwa.

Na zebraniach sekcji przeprowadzamy samokrytykę i krytykę i dążyć będziemy do stworzenia takich warunków, aby nasi zawodnicy powzbogaceni w marksistowski pogląd przez stałe szkolenie ideologiczne, świat, stali się wzorowymi obywatelami i sportowcami Polski Socjalistycznej.

Na zakończenie jeszcze jedna wiadomość dla zwolenników Gwardii. Zarząd KS Gwardii przeprowadza obecnie remont trybun i podwyższa nasypy wokół boiska. Po przebudowie stadion Gwardii będzie mógł pomieścić **do 30.000 widzów.**

(tt)

Uwaga!

W związku z rozpoczynającymi się rozgrywkami piłkarskimi o mistrzostwo pierwszej i drugiej ligi, redakcja „Piłkarza" zawiadamia, że wyniki spotkań ligowych podawane będą przez megafon „Piłkarza" w każdą niedzielę od godz. 17.

Równocześnie prosimy wszystkich naszych czytelników, którzy chcieliby się dowiedzieć telefonicznie o wynikach meczów, by wywoływali w niedzielę jedynie numer: 209 95.

Barwiński pozostaje w Tarnovii

Ostatnio ukazały się w prasie sportowej różne notatki, stwierdzające jakoby reprezentacyjny obrońca Polski Antoni Barwiński zrezygnował z gry w swym macierzystym klubie Ogniwo-Tarnovia.



Według tych notatek, Barwiński miał grać bądź w Związkowcu, bądź też w Gwardii, a jedno pismo podawało nawet że ma on grać w WKS Legia Warszawa.

Ile było prawdy w tych notatkach, dowiadujemy się od samego Barwińskiego, który naszemu korespondentowi tarnowskiemu powiedział co następuje:

— Po moim powrocie z Francji, gdzie brałem udział w meczach Związków Zawodowych, **otrzymałem w dniu 11. stycznia br. wymówienie z pracy, wobec czego zmuszony byłem szukać zajęcia.** Cały miesiąc luty pozostawałem bez pracy, lecz od 1. marca br. otrzymałem posadę w oddziele P.B.P. w Tarnowie od dyrektora A. Wiktora znanego sportowca. Cieszę się bardzo z tego, gdyż pracują tam moi koledzy Pirych II i Kremski

Jeśli chodzi o zmianę barw klubowych, to — owszem, była o tym mowa. Początkowo nosiłem się z zamiarem grania w Gwardii krakowskiej, lub w Związkowcu (Garbarni).

Obecnie **nie mam zamiaru opuszczać Tarnovii.** Mam tu w Tarnowie rodzinę, i mych serdecznych przyjaciół z którymi będę grał dalej razem. Ambicją naszą jest wejście do I ligi z powrotem i — aczkolwiek nie będzie to rzeczą łatwą — będziemy o to walczyć ambitnie.

Ostatnio pozyskaliśmy doskonałego bramkarza Seylhubera z Mościc a w drużynie nastąpią małe zmiany. Skład nasz będzie następujący: **Seylhuber, Barwiński i Pirych I (Kotfis), Kremski, Kozioł i Gawci.** Na lewym skrzydle zagra **Kokoszka,** dalej **Tarsia, Braty lub Pirych II,** na prawym skrzydle **Nowak.** Jak widać z tego atak składać się będzie z młodych lecz utalentowanych zawodników drużyn młodszych.

Trenerem naszym będzie dawny nasz instruktor **Lemiszko,** który już włożył dużo pracy w czasie wiosennych treningów.

ZKS Tarnovia — Legia (Krosno) 5:0 (3:0)

TARNÓW (tel. wł.). Tarnovia wystąpiła do powyższych zawodów z 7 graczami rezerwowymi. Gra toczyła się pod znakiem przewagi gospodarzy. Legia Krosno okazała się kondycyjnie słaba. Odmłodzony skład Tarnovii zagrał wcale dobrze, przeprowadzając szereg składnych ataków na bramkę przeciwnika. Bramki zdobyli: Broda 3, Rolk III i Braty po 1. Sędziował p. Podlacki b. dobrze.

Szkolenie, dyscyplina i współzawodnictwo - oto wytyczne Związkowca-Garbarni

— Skład nasz opierać będziemy na młodzieży i własnych wychowankach — mówi kierownik sekcji KS Związkowiec Kraków, p. Adolf Reichert, którego z kolei zapytujemy o skład ligowego zespołu.

Mamy dobrą drużynę I B, skąd czerpać będziemy przez cały rok rezerwy do zespołu ligowego. Już w roku ubiegłym odmłodziliśmy naszą drużynę, co dało bardzo dobre rezultaty i przyniosło zwycięstwa nad mistrzem i wicemistrzem Polski.



Chłopcy mają wielką ambicję i marzeniem ich jest zająć najlepsze miejsce w czołówce ligowej. Mam nadzieję, że im się to uda. Drużynę trenuje b. reprezentacyjny zawodnik Polski Eugeniusz Wilczkiewicz, dwa razy w tygodniu, przy czym **duży nacisk kładziemy** — prócz kondycji — **na dyscyplinę klubową.** Chcemy doprowadzić do tego, by na każde miejsce w drużynie mieć zastępcę.

W opracowaniu jest program współzawodnictwa sportowego, którego projektodawcą jest Lasiewicz, nasz środkowy pomocnik. Zasadniczymi punktami będzie:

1) szkolenie ideologiczne, 2) czynna postawa wobec zagadnienia produkcji i nauki, 3) wyczyn sportowy.

Prócz tego punktować będziemy za punktualność w treningach, udział w zawodach klubowych, reprezentacyjnych, związkowych, jak również **wzorowe zachowanie się na boisku.**

Jeśli przypadkiem który z graczy zostanie wykluczony przez sędziego z boiska, odpada automatycznie ze współzawodnictwa, które nagradzane będzie premiami w naturze.

Pierwszy punkt współzawodnictwa opracowuje dla nas ZMP, a **podstawą będzie lektura marksistowska.**

Ostateczny skład drużyny ustalimy w czwartek, a ustali go trójosobowy kapitanat sportowy, na czele którego stoję właśnie ja. Na ostatnim treningu byli wszyscy zawodnicy, za wyjątkiem Browarskiego, który jest przed maturą, co go w zupełności usprawiedliwia.

Grać będziemy w następującym składzie: **Jakubik (Stefaniszyn) Jodłowski Piekulski, Kaliciński Lasiewicz Górecki (Bieniek Wójcik) Parpan, Browarski, Nowak, Bożek, Glajcar (Derdziński, Młynarek, Flek I i II).** Podałem 18 graczy, gdyż wychodzę z założenia, że pierwsza drużyna to nie tylko jedenastka, lecz conajmniej 18 graczy — kończy swoje wynurzenia kierownik Reichert.

Z. Chr.

Gwardia (Kraków) — Gwardia (W-wa) 3:1 (0:0)

WARSZAWA. W towarzyskim meczu piłkarskim ligowa Gwardia (Kraków) **pokonała A-klasową Gwardię (Warszawa) 3:1 (0:0).**

Mecz rozegrano na ciężkim boisku. Grę utrudniał silny wiatr oraz padający śnieg z deszczem. Mimo to mecz był interesujący. Do ostatniego kwadransa ambitna drużyna warszawska była równorzędnym przeciwnikiem. Potem jednak opadła z sił i oddała inicjatywę krakowskiej Gwardii, która zapewniła sobie zwycięstwo.

Prowadzenie dla gospodarzy zdobył Maruszkiewicz (z rzutu karnego). Dwie bramki dla gości uzyskał Jackowski, jedną Mamoń.

Gwardia wystąpiła w pełnym swym składzie jedynie bez Gracza. Wyróżnili się Jurowicz, Mamoń i Szczurek. U gospodarzy Maruszkiewicz i Waśko.

Sędziował Haselbusz (Warszawa).

Dalsze wyniki piłkarskie

KOL. POLONIA (WARSZAWA)— UNIA MARYMONT 4:3

W spotkaniu towarzyskim piłkarze Kolejarza warszawskiego odnieśli nieznaczny sukces nad Unią-Marymont.

ZW. WARTA—KOL OSTROVIA 4:1 (2:1)

LEGIA (WARSZAWA)— LUBLINIANKA 3:0

W rewanżowym spotkaniu towarzyskim piłkarze warszawskiej Legii pokonali w Lublinie tamtejszą Lubliniankę.

RUCH—AZS (SZCZECIN) 6:1 (2:0)

ŁKS — WIDZEW 5:2

Pierwszy występ ligowego zespołu ŁKS Włókniarz zakończył się zwycięstwem nad drugoligowym Widzewem w stosunku 5:2.

DLACZEGO?

Tydzień temu odbyły się w Krakowie zimowe lekkoatletyczne mistrzostwa okręgu krak. Zawody przeprowadził KOZLA wzorowo, dużym nakładem sił i pracy, w sali sportowej Studium WF UJ. Działacze tego związku dali z siebie maximum wysiłku, by sprostać trudnościom terenowym. Ich sukcesem — to naprawdę masowy udział młodzieży i niezłe wyniki.

Te plusy, to dalsze osiągnięcie KOZLA.

A minusy, musi na swoje konto zapisać gospodarz hali, której dziś nie można w żadnym wypadku nazwać... sportową!

Do hali Studium WF prowadzi korytarz przypominający swym wyglądem przejście piwniczne, **brudne i zaśmiecone.**

Zaniedbanie, niechlujstwo i brud — to pierwsze i ostatnie, a zarazem najsilniejsze wrażenie. Ściany miejscami odrapane otulone są grubą powłoką kurzu. Przez niewiadomo kiedy myte okna z trudem przebija dzienne światło. Nawierzchnia w rodzaju klepiska zapomniała o swoim przeznaczeniu i ze zmartwienia pofałdowała się, jakby pod nią co najmniej krety mieszkały... a w kącie hali stoją urlopowane bezterminowo dwa walce.

W czasie zawodów, skulone postacie zawodników, owinięte w bluzy i koce, czekają na start, drżąc z zimna!!!

Organizatorzy i sędziowie wykonują swą funkcję w kapeluszach na głowach, paltach zimowych i rękawiczkach, przestępując co chwilę z nogi na nogę... dla rozgrzewki.

Żal ściskał serce patrząc na zziębnięte dziewczęta i chłopców, walczących wśród przejmującego zimna i przeciągów o tytuły mistrzowskie.

Hala jest z zasady **nie ogrzewana.** Ma ona służyć sportowi, a ten z kolei ma dać młodzieży tężyznę fizyczną i zdrowie!!! **Tymczasem stan hali urąga tym wszystkim zasadom, a przede wszystkim wymogom hygieny i bezpieczeństwa zdrowia.**

Przed zawodami organizatorzy usunęli z hali sporo śmiecia, a po przesianiu piasku na skoczniach, **wywieźli stamtąd dwie taczki szkła, gwoździ i kamieni.**

Hala Studium WF UJ stała się nieużyteczna. A Kraków hali sportowej potrzebuje, właśnie tej, o którą nikt nie dba! **(Zak.)**



Kibice w pogotowiu



Wprawdzie jeszcze nie w spotkaniach mistrzowskich, ale pierwsze bramki już padły. Boiska ożyły na dobre, i tętnią codziennym życiem piłkarskim. Każdy piłkarz ćwiczy i trenuje — ruchy trochę jeszcze niezgrabne, zagrania jakieś nieśmiałe i piłka dziwnie mało posłuszna. Bo też takie są początki każdego nowego sezonu, do którego dziś szykują się piłkarze.

Przepraszam! Nie tylko oni, — kibice także. Wypoczęci, wyposzczeni (dla nich zawsze długą) przerwą zimową, — spragnieni nowych wrażeń i chciwi przeżyć — już teraz snują domysły i przypuszczenia, rozważają wszelkie możliwości, układają prorocze tabele pierwszych tygodni — jednym słowem niecierpliwią się w zapasie nagromadzonej energii. Za tydzień rozpocznie się dla nich raj! A będzie tak, jak już nieraz bywało. Biesiada zaczyna się po zawodach.

Dyskusje na temat meczu trwają do późnego wieczora, a w lecie do późnej nocy. Myliłby się ten, ktoby sądził, że noc niedzielna wyczerpała temat. Kibice to taki rodzaj ludzki, który ma o czym rozprawiać przez pełnych 7 dni w tygodniu. Począwszy od niedzieli wieczora, ich duch owładnięty jest radością lub smutkiem, zależnie od wyniku meczu. Ten stan trwa do połowy tygodnia, poczem myśli zostają zaprzątnięte zbliżającym się następnym spotkaniem.

„Czy wygrają?... w jakim wystąpią składzie?... czy przeciwnik nie szykuje jakiej niespodzianki?... czy Miętkowi skończyła się dyskwalifikacja?... napewno będzie grał... musi grać!... bo inaczej? — Setki tego rodzaju pytań i zmartwień zabija głowy rozgorączkowanych kibiców dniem i nocą. Tak nocą! Bo miewają oni nawet bezsenne noce. Marzą i kombinują, liczą i przewidują, dochodzą wreszcie do wniosków, które i tak niczego nic zmienią.

Czy są może między nimi chorobliwi fanatycy sportu? Ależ tak, i to napewno nie jeden! W twierdzeniu tym nie ma żadnej przesady.

Bywają bowiem tacy, którzy pozwolili się opanować przez demona sportu bez reszty i pozostają całkowicie w jego władzy. Są to ci, którzy przez pełnych 90 minut wzdychają, trzymając w drżących palcach stale tlącego się papierosa, — zdenerwowani do ostatnich granic i myślący w strachu tylko o tym, czy ich drużyna zdobędzie dwa, albo uratuje choć jeden punkt. Roztrzęsieni, na pół przytomni, wodzą błędnymi oczyma za piłką. Na ich bladych policzkach pojawiają się wypieki. W chwilach niepowodzenia — bliscy omdlenia lub ataku sercowego. To przedstawiciele cierpiących, których trzeba leczyć.

Na przeróżne zjawiska i momenty w czasie zawodów sportowych reagujemy wszyscy, — reagujemy rozmaicie, często dobrze i słusznie, a niekiedy fałszywie. Ale fakt, że sport nie pozwala na siebie patrzeć obojętnie, że wzbudza tak kolosalne zainteresowanie, — dowodzi jego potrzeby, siły, atrakcyjności i wielkich wartości wychowawczych.

(Wit.)

Czy wiecie że...

Czy wiecie o tym, że w hokeju można zaliczyć drużynie bramkę, **mimo, iż bramka nie została strzelona!** Zapewne wyrazicie w pierwszej chwili zdumienie i powiecie: niemożliwe!

A jednak tak jest i to w dwu wypadkach, a mianowicie:

1) wówczas, kiedy przy wykonywaniu rzutu karnego, bramkarz rzuci kijek pod nogi przeciwnika, celem obronienia w ten sposób bramki, — oraz

2) gdy napastnik wyminie wszystkich przeciwników a nawet bramkarza, a wówczas mając tylko pustą bramkę przed sobą nie strzeli jej, gdyż przeszkodzi mu w tym przeciwnik, rzucając kij pod nogi!

*

Dopiero ubiegła niedziela przyniosła definitywnie rozstrzygnięcie w drużynowych mistrzostwach Szwecji.

Po zakończeniu rozgrywek według wylosowanego terminarza na czele tabeli znalazły się drużyny Hammarby (Sztokholm) i Soedertälje z równą ilością punktów i identycznym stosunkiem bramek.

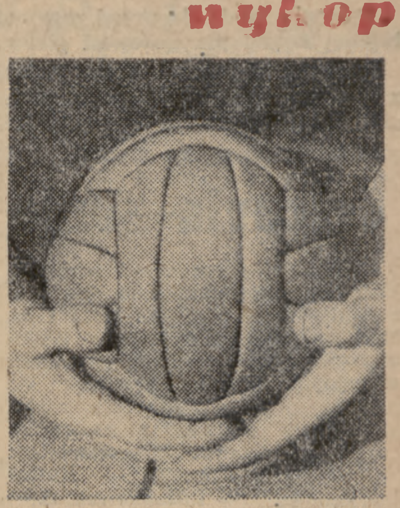
Pierwszy dodatkowy mecz przyniósł wynik nierozstrzygnięty, wobec czego zarządzono jeszcze jedną rozgrywkę. Po niezwykle zaciętej walce i zupełnie równorzędnej grze szczęśliwe zwycięstwo w stosunku 3:2 przypadło Soedertälje, które tym samym zostało mistrzem Szwecji w hokeju na rok 1950.

*

Słynny swego czasu tenisista francuski, Jean Borotra, liczący obecnie 52 lata, wykazuje ciągle jeszcze dobrą formę. Może on jeszcze dzisiaj pokazać się na każdym korcie świata, by zaimponować kondycją i poziomem gry.

Pokonał on ostatnio Włocha Cucelli 6:0,6:1.

Pierwszy wykop



Prezes FIS Oestgaard ustępuje

Po powrocie z narciarskich mistrzostw świata w Ameryce prezes FIS Norweg Oestgaard udzielił wywiadu dziennikarzom zagranicznym.

Oestgaard oświadczył m. in. co następuje:

„Obecny sezon jest dla mnie ostatni jako dla przywódcy sportu narciarskiego. Na najbliższym kongresie FIS, który będzie miał miejsce w Wenecji z początkiem roku 1951 złożę piastowany mandat.

Przede wszystkim uważam za nielogiczny pomysł usunięcia igrzysk zimowych z programu olimpijskiego.

Poza tym nie mogę zgodzić się z amerykańskim sposobem interpretowania przepisów o amatorstwie.

W USA przepisy te nacigga się wedle własnych potrzeb w sposób zupełnie niekonsekwentny a nawet trywialny".

Znowu śmierć boksera w USA

Z końcem ubiegłego tygodnia zmarł w szpitalu w Nowym Jorku młody bokser wagi średniej, Laverne Roach, zaliczany do ekstraklasy światowej. Śmierć nastąpiła w 14 godzin po walce, ze Smallem, którą Roach przegrał w 10 rundzie przez k. o Lekarze stwierdzili silny wstrząs mózgu, w wyniku którego Roach zmarł.

Spotkanie z Smallem odbywało się akurat w 25 rocznicę urodzin Roacha, i było zarazem jego 32 walką w ringu.

Wypadek ten jest w Ameryce dziesiątym wypadkiem śmierci na ringu od roku 1948.

TO WAS ZACIEKAWI...

KOBIETY GRAJĄ RÓWNIEŻ W HOKEJA

W tym jeszcze sezonie rozegrane zostaną zawody w rosyjskim hokeju pomiędzy drużynami kobiecymi, o puchar Moskwy.

Zostało zgłoszonych 9 drużyn Pierwsze mecze rozpoczęły się 26 lutego.

W pierwszym meczu drużyna „Czerwonego znaku" pokonała „Stroitela" 4:0.

11 NOWYCH REKORDÓW ZSRR NA HALI

Na międzymiastowych zawodach lekkoatletycznych w Leningradzie **pobito 11 rekordów ZSRR** ustanowionych na hali.

Na 100 m doszło do porażki rekordzisty Karakułowa, który zajął 2 miejsce po młodym Kaliajewie — który uzyskał czas 11,0 sek.

100 m kobiet. Bogdanowa 12,8 sek. Ta sama zawodniczka ustanowiła rekord **w skoku w dal** z wynikiem 5,66 m. (Na 10 startujących zawodniczek tylko jedna nie przekroczyła 5 m).

Skok w zwyż — Iljasow 190 cm.

Skok o tyczce — Kliarew 4 m

800 m kobiet — Sokołowa 2:21,5.

2000 m mężczyzn — Pożydajew 5:37,4.

4x200 m kobiet — sztafeta Leningradu 1:48,5

Trójskok mężczyzn — Szczerbakow 14,67 m.

O „PUCHAR WOLNOŚCI" WALCZĄ PIŁKARZE WĘGIERSCY

Na Węgrzech rozpoczęły się rozgrywki piłkarskie o tzw. „Puchar Wolności", w których biorą udział wszystkie czołowe drużyny Węgier.

W pierwszych spotkaniach Honved (dawniej Kispesti) zwyciężył Ujpest 5:4, oraz ESE (dawn. Ferencvaros) pokonał MTK (Budapeszt) 3:1.

W zawodach towarzyskich Turna wygrał z ETO 3:1, Mateosz pokonał Varpalota 6:2 i Csepel zwyciężył Postas 3:2.

WIELKIE INWESTYCJE SPORTOWE W NIEM. REPUBLICE DEMOKRATYCZNEJ

Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej kładzie wielki nacisk na rozwój wychowania fizycznego i sportu. Ostatnio rząd przeznaczył 20 5 miliona marek na odbudowę zniszczonych i budowę nowych urządzeń i obiektów sportowych na terenie Republiki.

Tekst J. Orlewski

Niefortunny gracz

Rys. M. O.



Dziarscy chłopcy; tęgie miny
Mecz zaczęły dwie drużyny
Już zacięty bój się toczy
Każdy w piłce utkwił oczy...

Parkan pomalował malarz
Dał napis: „Bo się powalasz!"
Gracze żyli tempem meczu
Katastrofy nikt nie przeczuł...

A tymczasem w gry zapale
Jaś niepomny przestróg wcale
Wpadł na płot i jak widzicie
Zmienił barwy wyśmienicie!

Przerwa w grze i konsternacja
U sędziego jednak racja;
Siedzi Jasio zrozpaczony
Bo z gry został wykluczony!

Redakcja Kraków, Wielopole 1, III p — Tel centrala 548-34 Dział sportowy tel 543-68 Redaktor naczelny przyjmuje od godz 11 30 12 30.
Wydawca Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa" w Krakowie, Wiślna 2, I p — Tel 558-62. — Kolportaż 544-79.
Biuro ogłoszeń Starowiślna 4. Tel. 535-60. — Państw. Krak. Zakłady Graficzne, Kraków, Wielopole 1.

M—1—16729